Protokół nr 28/17
z posiedzenia Komisji Sportu Turystyki i Rekreacji
w dniu 16 lutego 2017 roku

Na ogólną liczbę 6 członków Komisji w posiedzeniu wzięło udział 4 osoby zgodnie z listą obecności.

W posiedzeniu nie uczestniczyli:

- Radny Łukasz Kacprowski

- Radny Adam Zwierzyński

Obrady otworzył i poprowadził Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski. Zapoznając się z listą obecności, stwierdził prawomocność posiedzenia, powitał zebranych, przedstawił proponowany porządek obrad a następnie zaproponował przeniesienie punktu 5 - Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Promocji Miasta Łomża do punktu 3. Poprosił o inne uwagi do proponowanego porządku posiedzenia. Członkowie Komisji nie wnieśli więcej uwag i Komisja w wyniku głosowania jednogłośnie – 4 głosami za przyjęła po zmianach następujący porządek dzienny:

1. Przyjęcie protokołu nr 27/17 z dnia 24 stycznia 2017 r.
2. Sprawozdanie z działalności LOT Ziemia Łomżyńska za 2016 rok oraz plany i zamierzenia na 2017 rok – druk nr 543
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Promocji Miasta Łomża – druk 547,547A
4. Informacja o dotacjach przyznanych łomżyńskim klubom i stowarzyszeniom sportowym na rok 2017 – druk nr 544
5. Informacja Prezydenta Miasta o stanie organizacyjnym i finansowym MOSiR – druk nr 546
6. Sprawy różne i wolne wnioski.

Ad. 1 Przyjęcie protokołu nr 27/17 z dnia 24 stycznia 2017 r.

Komisja nie wniosła uwag do protokołu. Komisja protokół przyjęła.

Ad. 2 Sprawozdanie z działalności LOT Ziemia Łomżyńska za 2016 rok oraz plany i zamierzenia na 2017 rok – druk nr 543

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski na wstępie poinformował, że Prezes LOT Ziemia Łomżyńska – Pani Monika Kosiorek - Olbryś wyjechała na targi, ale przysłała godne zastępstwo, następnie poprosił o wypowiedz Panią Krystynę Faryna.

Pani Krystyna Faryna – LOT ZŁ przedstawiła sprawozdanie z działalności LOT Ziemia Łomżyńska za 2017 rok oraz plany i zamierzenia na 2017 rok, zgodnie z drukiem 543 - w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski zapytał kto jest nowym członkiem Zarządu LOT ZŁ.

Pani Krystyna Faryna – LOT ZŁ odpowiedziała, że nowymi członkami Zarządu LOT ZŁ są Maria Zambrzycka i Monika Kosiorek – Olbryś.

Pani Ewa Sznejder Naczelnik CWS uzupełniając wypowiedz Pani Krystyny Faryna stwierdziła, że rzeczywiście z dużym optymizmem patrzą na to, co się już dzieje. LOT już stara się aplikować, zdobywać fundusze, złożyli chyba trzy wnioski. Poinformowała, że w tej chwili na targach jest pani Prezes i pracownik CWS. Przygotowywali się wspólnie i te kontakty są na tyle częste, że już nie dokumentują i nie protokołują tak jak kiedyś, ponieważ one są naturalne, na telefon, zaczęło się to układać pozytywnie i dynamicznie. Dodała, że myśli, że wspólnie stworzą Punkt Informacji Turystycznej, który LOT ZŁ chce stworzyć.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski zapytał czy radni maja pytania odnoście tego tematu. Zabierając głos w dyskusji stwierdził, że bardzo się cieszy, że po kilku latach nastąpiła zmiana i zaczyna się działalność. Dodał, że cieszą go słowa Pani Naczelnik CWS, że są zadowoleni już po pierwszym miesiącu, ale zobaczą jak to się będzie dalej rozwijać. Zwrócił się z pytaniem gdzie planowany jest lokal dla LOT, czy jest planowany nowy lokal, bo Pani Faryna powiedziała, że będą się przenosić.

Pani Ewa Sznejder Naczelnik CWS odpowiadając stwierdziła, że LOT ZŁ już się przeniósł do Domku Pastora, tam ma pokoik i tam prowadzą działalność. Wyjaśniła, że Domek Pastora to jest projekt, w którym nie może być prowadzony Punkt Informacji Turystycznej.Stwierdziła, że chcieli utworzyć go na ul. Farnej, tam gdzie była Strefa, ale tam też wchodzi projekt, więc rozważają utworzenie takiego punktu w Galerii Pod Arkadami. Podkreśliła, że docelowo będzie on w Hali Targowej, tam jest zaplanowane, zaprojektowane pomieszczenie.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta Miasta uzupełniając wypowiedź stwierdziła, że wraz z Panią Naczelnik CWS szukały miejsca, które byłoby w centrum miasta. Dodała, że w Galerii Pod Arkadami jest pracownik.

Pani Ewa Sznejder Naczelnik CWS zwróciła uwagę, że jest to stosunkowo tanie rozwiązanie ponieważ można wstawić tam Infomat, jest tam informacja turystyczna, tam produkują materiały z informacji turystycznej, jest pracownik, jest to czynne 6 dni w tygodniu i Państwo wstępnie deklarują, bo to jest jeszcze niesformalizowane, że mogą w sezonie od maja do września dać swojego pracownika, tak, żeby wydłużyć godziny działalności. Zostało pól roku na uzupełnienie pewnych niedociągnięć i wtedy mogą ubiegać się o certyfikaty.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że rozumie, że lokal , na Starym Rynku, ale może taki lokal Centrum Informacji Turystycznej potrzebny by był, tam gdzie jest większe skupisko ludzi.

Pani Krystyna Faryna – LOT ZŁ – odpowiadając stwierdziła, że jako przewodnik oprowadza grupy po Łomży i ławeczka Hanki Bielickiej jest w każdym programie grupy przyjazdowej, więc grupa zwiedza Stary Rynek.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski odnosząc się do planów i sprawozdań LOT zauważył, że w ubiegłym roku w planach pracy i potem w sprawozdaniach były imprezy, które robi Miasto i TPZŁ, LOT wpisywał się w te imprezy jako współorganizator. Teraz jednym z punktów jest aplikowanie do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego o środki finansowe z otwartego konkursu ofert na działanie - impreza plenerowa „Pychówki". Dodał, że dzisiaj wiemy i jest Pan Dyrektor, że „Pychówki" to jest impreza MOSiR-u. Zapytał, czy zamierzenia, jakie są wpisywane w tabelkę „Plan pracy" są przez LOT konsultowane z MOSiR-em, czy z innymi partnerami, z którymi są współorganizatorami, czy LOT jest bezpośrednim organizatorem, bo rozumie, że aplikować o środki do Urzędu Marszałkowskiego trzeba na konkretną imprezę.

Pani Ewa Sznejder Naczelnik CWS odpowiadając stwierdziła, że z tego co wie pomysłodawcą imprezy jest Pan Paweł Bełdowicz.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSiR stwierdził, że tak, jest pomysłodawcą, nie odbiera temu Panu pomysłu i zaangażowania, bo zawsze przychodzi i się angażuję w tą sprawę, nawet na jakiś zlecenie, ale organizatorem jest MOSiR.

Pani Ewa Sznejder Naczelnik CWS dodała, że nie można aplikować na imprezę MOSiR-u.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSiR wyjaśnił, że MOSiR się nie upiera, jeśli LOT ma chęć zorganizować tę imprezę, to MOSiR może być współorganizatorem.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta zwróciła uwagę, że jeśli udałoby się pozyskać zewnętrzne środki, a MOSiR nie może aplikować akurat na to, bo to jest konkurs na organizację pozarządową, to jeżeli w ślad za zaangażowaniem LOT-u pójdzie projekt, który pomoże MOSiR-owi finansować imprezę, to wtedy jest na to zgoda, natomiast jeśli to ma być tylko dopisanie się do imprezy, którą w całości ponosi MOSIR w sensie zaangażowania finansowego i ludzkiego, to starają się tego unikać. Podkreśliła, że jeśli to jest możliwość pozyskania dodatkowych pieniędzy na cele współorganizacji to uważa, to jest roztropna droga na pozyskiwanie środków przy współpracy z organizacja pozarządową.

Pani Krystyna Faryna – LOT ZŁ wyjaśniła, że absolutnie nie chodzi im o to, żeby sobie natworzyć punków do sprawozdania rocznego. Dodała, że nie wszędzie może być to ta organizacja, która może się o takie rzeczy ubiegać. Stwierdziła, że LOT bardziej chcą zając się rzeczami, które mogą gdzieś zainicjować, ale też nie zrobią tego sami, bo LOT ZŁ to nie jest jakaś ogromna organizacja, która sobie poradzi ze wszystkim. Dodała, że mogą gdzieś tam tą cegiełkę dołożyć, w momencie kiedy będą tą cegiełkę dokładali, to będą się na niej podpisywać.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że absolutnie nie neguje działalności LOT, bo Komisja nie jest od tego. Wyjaśnił, że chodzi o to, że jeśli do kogokolwiek się dołączają, to dobrze w tym momencie jest zapytać o współorganizację, czy mogą dołączyć do uroczystości, bo w zamierzeniach piszą o

aplikowaniu o środki, natomiast jeśli nie są organizatorem pewnych rzeczy, to nie mogą aplikować o środki.

Pani Krystyna Faryna – LOT ZŁ odpowiedziała, że nawet jeśli coś się zamierza, to się zamierza gdzieś na początku, a nie już w trakcie jak się to dzieje. Zamierzenie to jest zazwyczaj chęć wykonania działania.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski zwrócił uwagę, że we wszystkich sprawozdaniach jakie radni otrzymywali z LOT-u, sytuacja była taka, że LOT był wpisany jako współorganizator wszystkich imprez jakie odbyły się w Łomży i w obrębie Łomży. Zwrócił uwagę, że wie, że nie zawsze tak było, dlatego nie chciałby, żeby to się powtórzyło.

Pani Krystyna Faryna – LOT ZŁ stwierdziła, że poprzedni Prezes Andrzej Skarżyński, mający swoje niepodważalne zasługi dla sportu i turystyki, w pewnym momencie miał pewien sposób działania, o którym mówi Przewodniczący Komisji.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski podkreślił, że są pełni uznania jakie są zamierzania LOT-u, będą się pilnie jako Miasto, Pani Prezydent i Komisja przyglądać tym działaniom. Dodał, że wydaje mu się, że nikt nie odbiera zasług Panu Andrzejowi Skarżyńskiemu, natomiast czasami dobra zmiana się przydaje.

Komisja nie zgłosiła więcej pytań.

W wyniku głosowania 2 głosami za, przy braku przeciwnych i 2 wstrzymujących Komisja nie zajęła stanowiska w sprawie sprawozdania z działalności LOT Ziemia Łomżyńska za 2016 rok oraz planów i zamierzeń na 2017 rok.

Ad.3 Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Promocji Miasta Łomża – druk 547,547A

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski podkreślił, że jest to bardzo obszerny materiał i myśli, że w tym momencie Komisja powinna zająć się tylko sprawą merytoryczną. Dodał, że Komisja nie będzie analizować całej Strategii Promocji Miasta Łomża, tylko sprawy merytoryczne Komisji. Stwierdził, że „Kierunki rozwoju sportu", które opracowała firma zewnętrzna niestety nie zadowalają Komisji.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta stwierdziła, że dochodzą do niej głosy, że w zakresie kierunków rozwoju Łomżyńskiego sportu strategia nie jest zadowalająca. Dodała, że szanuje opinię, chciałaby jednak zwrócić uwagę, że radni byli zapraszani na spotkania do tworzenia tej strategii. Rada Sportu też była zapraszana, informacje były wysyłane w sposób systematyczny, jeśli chodzi o spotkania konsultacyjne w tym zakresie, więc chciałaby zwrócić uwagę, że nie jest to dokument, który został „wysmażony" przez firmę zewnętrzną, Wydział i Prezydenta tylko jest to dokument, który był tworzony w formie dialogu. Podkreśliła, że radni mieli możliwość zgłaszania swoich opinii, swoich pomysłów, swoich zapatrywań, nikt nie ograniczał kontaktu z firma zewnętrzną, wręcz były ponawiane zaproszenia. Zwróciła uwagę, że powtarza się sytuacja, że gdy tworzą jakieś dokumenty to środowiska zainteresowane nie chcą brać udziału, a gdy ten dokument już jest, to jest przyjmowany jako materiał mocno roboczy. Zwracając się do Przewodniczącego stwierdziła, że wszyscy mieli możliwość udziału w tworzeniu, nie otrzymali informacji,

by wnioski radnych, ich postulaty były odrzucane, bo tak nie było, ale one muszą się po prostu pojawić, o to prosili w formie spotkań, ale również była taka możliwość przesyłania materiału na maile. Podkreśliła, że jest to dokument , który jest tworzony ileś miesięcy z zaproszeniem wszystkich środowisk, wszystkich zainteresowanych stron. Stwierdziła, że nie wie już w jaki sposób docierać do środowisk zainteresowanych, gdy czynią wszystko - spotkania, maile, prośby wszystkich środowisk, klubów, radnych i dzisiaj słyszy o tych negatywnych opiniach. Podkreśliła, że w przypadku kultury do ostatnich minut zmieniali, ale było co, bo oprócz tego, że słyszeli, że jest niezadowolenie, to były spotkania, były maile kierowane do Wydziału. Dodała, że nie stawiają radnych w sytuacji, że wynajęli firmę, która napisała strategie i chcą żeby radni ją przyjęli, są w sytuacji gdy od kilku miesięcy zapraszają środowisko, proszą o współpracę, nie chce komentować tej współpracy, natomiast mają negatywną opinię. Podkreśliła, że nigdy nie wypracują wspólnego stanowiska, jeżeli nie będą współpracowali. Zwróciła uwagę, że chciałby konkretów na piśmie - co jest niesatysfakcjonujące.

Pani Ewa Sznejder Naczelnik CWS przypomniała, że kiedy pojawiła się potrzeba napisania strategii początkowo mówili o strategii rozwoju sportu, potem wspólnie doszli do wniosku, na Komisji również, że strategia to za dużo i może będą to kierunki rozwoju sportu. Zwróciła uwagę, że równocześnie radni, nie tylko tej Komisji sugerowali, aby oszczędzać, zwłaszcza przy takiej dokumentach planistycznych, żeby to nie były wielkie pieniądze wydawane na papiery, żeby to były nawet skromniejsze działania, żeby włączać pracowników. Stwierdziła, że taka okazja się nadarzyła przy strategii promocji. Zwróciła uwagę, że ta strategia uzupełnia Program Rozwoju Miasta, ponieważ takie obszary jak turystyka, kultura, również sport tam praktycznie nie istnieją. Dodała, że kiedy zobaczyła same „Kierunki rozwoju sportu" również była zaskoczona skromnością tego materiału, ale trzeba pamiętać, że jest to dokument spójny w całości, jest to duża strategia, gdzie jest część analityczna, w której również znajduje się sport, jest część, w której sport jest submarką, która promuje Łomżę i są „Kierunki rozwoju łomżyńskiego sportu", w których odnajduje echa rozmów z radnymi, bo część radnych włączyła się. Takie kwestie jak: potrzeba upowszechnia sportu dla wszystkich, nie tylko sportu wyczynowego, ale też dla seniorów i dla całych rodzin, żeby było więcej takich imprez, informacje o tym, że lepiej, efektywniej powinna być wykorzystywana baza sportowa, że powinny być działania, które koordynują kalendarz imprez, koordynują działania sportowe, które wskazują na potrzebę wypracowania rozwiązań żeby sale należące do placówek oświatowych żyły po godzinach, to są kwestie poruszane na Komisji, więc myśli, że przynajmniej częściowo „Kierunki rozwoju łomżyńskiego sportu" pokrywają się z tym, o czym rozmawiają.

Pani Karolina Krzykowska- Naczelnik Wydziału Komunikacji Medialnej i Promocji podkreśliła, że każda strategia promocji pokazuje nam to, co mamy w tej chwili, nasze zasoby i to co powinniśmy promować. „Kierunki rozwoju łomżyńskiego sportu" zawierają w sobie założenia, co możemy rozwijać, a czego jeszcze ewentualnie nie mamy, co może stać się potencjałem. Kierunki rozwoju sportu są załącznikiem do dokumentu głównego i w żadnym wypadku nie powinno się ich analizować, nie analizując części strategicznej dokumentu. Dokument tworzy markę o nazwie „Zasmakuj w Łomży". Podkreśliła, że „Kierunki rozwoju łomżyńskiego sportu" można

rozwijać, nie jest tak, że jest ten dokument i w dalszej części nie rozwiną go do kolejnych stron.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski odnosząc się do wypowiedzi stwierdził, że w dużej części zgadza się z Panią Prezydent co do współpracy. Dodał, że osobiście rozmawiał z Prezydentem i Panią Naczelnik na ten temat, uczestniczył w konsultacjach w Domku Pastora, radny Jan Olszewski też uczestniczył. Stwierdził, że nie jest to opracowane „po naszemu" i wyjaśnił, że chodzi o to, że firma zewnętrzna przedstawiła ogólny zarys, charakterystykę , w której wskazuje się , że wielkie nakłady przeznaczane są na piłkę nożną, która ma promować Miasto Łomża, a okazuje się, że firma zewnętrzna wskazuje, że piłka nie promuje Miasta Łomża. Stwierdził, że „Kierunki rozwoju łomżyńskiego sportu" były potrzebne miedzy innymi do finansowania klubów sportowych. Dodał, że nie chce się powtarzać, bo musiałby powtórzyć to, co na wszystkich komisjach mówił. Stwierdził, że Pani Prezydent i Pani Naczelnik wiedzą doskonale, o co radnym chodzi w „Kierunkach rozwoju sportu". Zwrócił uwagę, że jeśli Rada Miejska przyjmie strategię na najbliższej sesji, to będzie obowiązywać jako całość.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta zaproponowała, że jeśli otrzyma na piśmie uwagi, to można zrobić autopoprawkę, rozszerzyć. Podkreśliła, że chcą wiedzieć jakie są oczekiwania, radni brali udział, sygnalizowali, to co się dało, to zostało uwzględnione. Dodała, że oczekuje konkretów, a wtedy podejmą takie działanie, które będzie dla radnych satysfakcjonujące.

Pani Ewa Sznejder Naczelnik CWS stwierdziła, że rozumie, że klubom sportowym chodziło o finansowanie, ale sport to nie są tylko kluby sportowe i z perspektywy Miasta trzeba patrzeć na to globalne. Dodała, że sport to również są dziania MOSiR-u, to również edukacja, podmioty prywatne, które tutaj działają, nie tylko kluby sportowe. Poza tym jeżeli mamy tutaj informację o konieczności ścisłego powiązania finansowania z efektami, to oni tak naprawdę już to robią.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski odnosząc się do wypowiedzi Pani Naczelnik stwierdził, że nie wie co tak naprawdę chce powiedzieć mówiąc, że sport to nie tylko kluby sportowe.

Pani Ewa Sznejder Naczelnik CWS odpowiedziała, że chce powiedzieć to, że w dokumentach strategicznych nie będą mieli zapisów tego rodzaju jak: kwota na finansowanie sportu, nie będzie wskazań, że ta a nie inna dyscyplina musi być tak a nie inaczej finansowana.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta uzupełniając wypowiedz Pani Naczelnik stwierdziła, że z perspektywy samorządu sport to nie są tylko kluby sportowe. Wyjaśniła, że to jest również działalność prowadzona przez jednostki edukacyjne, przez MOSiR, bo to jest instytucja miejska, tych działań jest bardzo wiele, Dodała, że są inne jednostki edukacyjne w Łomży takie jak uczelnie, czy szkoły prywatne, które też podejmują wiele działań sportowych i do tego odchodzi ta część kluby sportowe, organizacje, które działają na rzecz sportu. Podkreśliła, że nie można na kierunki rozwoju patrzeć z perspektywy klubów sportowych. To są kierunki rozwoju sportu z perspektywy samorządu – Miasta Łomży a nie klubów sportowych, które szanują, i ten szacunek wyrażają znaczącymi dotacjami.

Pani Ewa Sznejder Naczelnik CWS wskazała, że w dokumencie są istotne dane, które powinny zastanowić. Stwierdziła, że jeżeli ludzi wybierają chętniej płatne formy w podmiotach prywatnych, to powinno to dawać do myślenia.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski odnosząc się do wypowiedzi stwierdził, że tylko w klubach sportowych jest edukacja poprzez sport. Zapytał, jak jako miasto mogą się przeciwstawić nasilającemu się coraz bardziej prywatnemu podmiotowi, który promuje ten sport, gdzie się płaci pieniądze. Dodał, że na tym polegały kierunki rozwoju sportu, żeby były zajęcia w SKS w szkołach, żeby były kluby sportowe. Podkreślił, że nie chodzi o finansowanie. Stwierdził, że sami by to zrobili gdyby usiedli w takim towarzystwie, to by fajną strategię zrobili.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta odpowiedziała, że by robili, ale nie zrobili, mało tego, nawet wniosku nie napisali do kierunków rozwoju sportu. Dodała, że nie bardzo rozumie dlaczego Miasto ma walczyć z podmiotami prywatnymi.

Pani Ewa Sznejder Naczelnik CWS należy zdać sobie pytanie dlaczego ludzie wybierają płatne formy. Stwierdziła, że sport nie jest tylko dla dzieci i młodzieży. Siłownie są pełne ludzie wykupują karnety.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że jest na to trend.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta zapytała dlaczego, jeśli jest trend to mają finansować coś, co nie jest trendy. Zwróciła uwagę, że z perspektywy samorządu najważniejsze jest to, by ludzie byli aktywni, by mieli dostęp do aktywności fizycznej, bo ten element stylu życia przeciwdziała chorobom, zwyrodnieniom różnego rodzaju. Dodała, że jeśli człowiek idzie płaci pieniądze za coś, to dlatego, że otrzymuje usługę, która jest wyższej jakości niż usługa, która jest usługą za darmo. Stwierdziła, że należy zadać pytanie co w klubie jest takiego, że ludzie nie przychodzą, mimo że jest za darmo a idą do innej instytucji prywatnej i są skłonni zapłacić pieniądze.

Radny Dariusz Domasiewicz zwrócił uwagę, że tak nie można powiedzieć. Podkreślił, że klubów porównywanych nie ma, bo nie mówią o tym, że jest siłownia jako stowarzyszenie i siłownia prywatna i na prywatną ludzie chodzą, tylko mówią o zupełnie innych formach.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta stwierdziła, że z perspektywy spojrzenia na problem, to czymś co kupujemy jest czas wolny człowieka i jest pytanie kto w wyścigu o czas wolny dzieci i młodzieży wygra czy klub sportowy, czy prywatny podmiot.

Radny Dariusz Domasiewicz – zauważył na siłownię chodzą najczęściej nastolatkowie i starsi, a w piłkę nożną grają przeważnie dzieci i to się uzupełnia. Dodał, że Komisja parokrotnie rozmawiała o kierunkach, jeżeli chodzi o dotowanie, żeby nie rozciągać tego, że każdemu po 10, żeby skoncentrować się na kilku mocniejszych gałęziach.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski zwrócił uwagę, że program „Kierunki rozwoju łomżyńskiego sportu" ma sprecyzować wytyczne dotyczące realizacji przez władze samorządowe Łomży działań w zakresie sportu, które będą służyć społeczeństwu miasta poprzez zachowanie sprawności fizycznej i zdrowia oraz zagospodarowaniu czasu wolnego szczególnie dzieci i młodzieży, aż po rozwój sportu wyczynowego. Stwierdził, że żeby nie kluby sportowe i dzieci i młodzież to MOSiR

stałby pustkami. Podkreślił, że jako radny nie zgadza się z tym dokumentem, bo tyle razy artykułował na komisjach strategie rozwoju sportu i kierunki rozwoju sportu, że nie może zgodzić się z tym co jest napisane.

Pani Agnieszka Muzyk – Zastępca Prezydenta zacytowała fragment wstępu do „Kierunków rozwoju łomżyńskiego sportu" mówiący o tym, że w przyszłości należy rozważyć przygotowanie odrębnego dokumentu strategicznego, programującego rozwój łomżyńskiego sportu.

Pani Ewa Sznejder Naczelnik CWS stwierdziła, że jeżeli radnych nie satysfakcjonuje ten dokument, jeżeli radni uznają, że należy to pogłębić i rzeczywiście strategię wypracować, to będą wypracowywać.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski wniósł o zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Promocji Miasta Łomża druk 547,547A w działach merytorycznie podległych Komisji czyli załącznika „Kierunki rozwoju łomżyńskiego sportu".

Komisja w wyniku głosowania 4 głosami przeciw, przy braku głosów za i wstrzymujących jednogłośnie negatywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Promocji Miasta Łomża w działach merytorycznie podległych Komisji , tj. „Kierunki rozwoju łomżyńskiego sportu".

Ad. 4. Informacja o dotacjach przyznanych łomżyńskim klubom i stowarzyszeniom sportowym na rok 2017– druk nr 544

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski skierował do Dyrektora MOSiR pytanie odnośnie łomżyńskiego Klubu Zefir Rajgród, jest tam przystań, jest impreza, ile dzieci z Łomży bierze tam udział.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSIR odpowiedział, że są tam same dzieci z Łomży i były tam przy okazji obozy sportowe. Dodał, że ciągu roku przewija się tam dużo dzieci z Łomży.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski zauważył, że do tego klubu zostało przekazane 10 tys. zł na konkretną, jedną, imprezą, następnie zapytał czy dzieci ze szkół podstawowych, czy gimnazjalnych jadą tam na zawody związane z jachtami. Zauważył, że Rada Sportu powinna się zebrać i wrócić do regulaminu przyznawania środków na sport. Podkreślił, że jest ten zapis, że są za punkty przyznawane dotacje, ale są również dotacje za udział w zawodach szczebla wojewódzkiego. Dodał, że oprócz tego członkowie Komisji musza mieć pełną wiedzę, jeśli dany klub, czy drużyna rozgrywa dwa lub trzy mecze w ramach Mistrzostw Województwa, przez cały rok, bez udziału w innych rozgrywkach i dostaje pokaźną sumę pieniędzy, to „coś nie w tym miejscu jest". Dodał, że to nie jest pretensja do Wydziału, tylko informacja. Zwrócił uwagę, że w pewnym momencie został wypracowany regulamin przyznawania środków finansowych na kluby, rok, dwa czy trzy lata temu i wszystko było dobrze poukładane. W tym roku wraca to z powrotem, to o czym mówił. Wskazał, że dotyczy to dwóch klubów. Zwrócił uwagę, że kto złożył, ten dostaje, bo zagrał jeden mecz w Mistrzostwach Województwa, z którego nic nie wynika. Dodał, że muszą z informacji jakie zbierają od klubów sportowych wiedzieć ile razy dany klub wyjechał, jeśli nie na mistrzowskie zawody w grach zespołowych, to

przynajmniej na ogólnopolskie imprezy, gdzie promował Miasto Łomża. Podkreślił, że to coś jest nie tak, jeżeli dzisiaj klubik, który staruje w śmiesznych zawodach dostaje 18.000 zł.

Pani Ewa Sznejder Naczelnik CWS zwróciła uwagę, że jeżeli są takie sugestie, żeby Rada Sportu ponownie przeanalizowała, to należy zgłosić to Radzie Sportu, która zawsze opiniuje te kryteria i uwag nie ma. Wyjaśniła, że do komisji zgłaszają się, czy też zapraszane są do udziału w komisjach osoby merytoryczne. Dodała, że w tym roku w składzie byli Pan Karol Łebkowski, Pan Marek Brzozowski, Pan Jerzy Kierażyński. Zwróciła uwagę, że od momentu oceny formalnej do momentu oceny merytorycznej mija kilka dnia. Przez ten czas wszyscy panowie przychodzili do CWS bardzo dokładnie czytali oferty, sprawdzali niejednokrotnie podawane dane, ponieważ nie każdy ma w danej dyscyplinie taką wiedzę. Podkreśliła, że uważa że poziom komisji był naprawdę bardzo wysoki i merytoryczny.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski odnosząc się do wypowiedzi stwierdził, że znając te nazwiska myśli, że był merytoryczny z tym, że chodzi o same przygotowanie regulaminu. Podkreślił, że będąc w Radzie Sportu musza usiąść i jeszcze raz przeanalizować regulamin w niewielu szczegółach, bo ogólnikowo jest on dobry, natomiast w niektórych przypadkach niestety nie. Dodał, że trzeba mieć wiedzę, co się dzieje w klubach na dzień dzisiejszy, a tej wiedzy zabrakło, może rzucać przykładami, ale to nie ten czas i nie ten moment. Stwierdził, że wie, że się narazi kolegom ale chce doprowadzić do takiej sytuacji, żeby to „miało ręce i nogi".

Pan Józef Babiel – Podinspektor CWS zwrócił uwagę, że jest jeden mankament, w tej części udziału w grach zespołowych na szczeblu wojewódzkim. Te propozycje, w tych dwóch przypadkach, były bardzo dokładnie analizowane, sprawdzane na stronach internetowych Polskiego Związku Koszykówki i Polskiego Związku Piłki Siatkowej, sprawdzali to, w związku z tym i ekspercka ocena Marka Brzozowskiego, była taka, że spełniają te kryteria. Dodał, że przy tych zasadach, które zostały zaakceptowane przez Łomżyńską Radę Sportu komisja przedstawiła to zgodnie z taką wolą. Podkreślił, że jesli chodzi o „Zefir" to jest łomżyńska perełka w tym sensie, że otwiera Łomżyniaków na sporty wodne, na żeglarstwo, na Narwi tego zrobić nie można. Zawrócił uwagę, że jeśli nasze dzieci tam nie pojadą i nie zdobędą patentu żeglarza, właśnie tam na jeziorze Rajgrodzkim, to nie „poliżą" tego sportu, to nie będą w tym uczestniczyć. Poinformował, że „Zefir" jako łomżyński klub, ma własny teren przyległy do jeziora Rajgrodzkiego, własną bazę, własny bardzo dobry sprzęt. Podkreślił, że to jest wielka wartość, że coś takiego mamy i powinniśmy starać się wspierać to. Dodał, że dotację dostali na cały cykl imprez.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że może to źle zabrzmiało, ale zapytał dlaczego przez ostatnie lata nie dostawali, a w tym roku dostali.

Pan Józef Babiel – Podinspektor CWS wyjaśnił, że dostawali w trybie pozakonkursowym, z profilaktyki.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski wyjaśnił, że rozmawiał z szefem klubu i on twierdził, że wcześniej nie dostawali, dlatego zdziwienie było dlaczego dostali w tym roku, co się zmieniło. Dodał, że regulamin jest od kilku lat ten sam i dostali, a przez dostanie lata nie dostawali. Zwrócił uwagę, że coś jest niedoskonałego, co Rada Sportu musi zmienić. Podziękował Pani Naczelnik i całemu CWS, że

doprowadzili do tego, że po raz pierwszy odkąd pamięta środki zostały uruchomione w połowie stycznia. Podkreślił, że to jest sprawa wielkiej rangi.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski zamykając punkt stwierdził, że Komisja informację przyjęła.

Ad 5.Informacja Prezydenta Miasta o stanie organizacyjnym i finansowym MOSiR – druk nr 546

Radny Dariusz Domasiewicz – zabierając głos zwrócił uwagę na wielokrotne porównywanie w informacji MOSiR do biblioteki szkolnej, po to, żeby pokreślić, że MOSiR nie zarabia. Wskazał, że książki w bibliotece wypożyczamy za darmo, natomiast, żeby iść na basen, czy skorzystać z niektórych usług MOSiR-u trzeba zapłacić, więc takie porównanie nie przekonuje. Podkreślił, że w informacji jest stwierdzenie, że MOSiR prowadzi oszczędną politykę w zakresie wydatków, a z dalszej części informacji wynika, że wydatki były o 30 tys. zł wyższe. Dodał, że pytania dotyczą pozycji drażliwych – wynagrodzenia bezosobowe, czyli umowy zlecenia i o dzieło. Stwierdził, że nie wie czy wszystkie umowy są wyszczególnione. Zwrócił uwagę, że po zsumowaniu informacji z załączonych tabel wychodzi około 150 tys. zł z tych umów, natomiast w innej tabelce jest 227 tys. zł . Zapytał na jakie inne, poza wymienionymi, działania jest te 70 tys. zł wydatkowane. Dodał, że w poprzednim roku było 147 tys. zł a w tym 227 tys. zł, poprosił o odpowiedź z czego to wynika. Zauważył, że jeśli chodzi o zatrudnienie to w 2016 w stosunku do roku 2015, jest o 5 etatów jest mniej, a nie przełożyło się to na wydatki, bo są wyższe o 30 tys. zł Podkreślił, że na pochwałę zasługuje to, że wzrosły dochody.

Radny Zbigniew Prosiński zwrócił uwagę, żeby nie mówić o dochodach, bo MOSiR nie ma żadnych dochodów. Zaproponował, żeby to nazwać przychodem a nie dochodem, bo później pójdzie w świat informacja, że MOSiR zarabia.

Radny Dariusz Domasiewicz – poprosił o wyjaśnienie wzrostu o 80 tys. zł w pozycji zakup usług pozostałych – usługi obce świadczone na obiektach. Zapytał, odnosząc się do ostatniego pomysłu MOSiR, czy zostały policzone koszty funkcjonowania w poszerzonych godzinach.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSIR odpowiadając na pytanie odnośnie ostatniej oferty stwierdził, że koszt dotyczy tylko jednego pracownika, który tam zostanie i będzie pilnował, przeprowadzał seanse, wejście będzie przy kasie do 22. Dodał, że kasa jest otwarta do 22 i do tej chwili można kupić bilet, potem kasa jest zamknięta i zostaje ta jedna osoba oraz pracownicy, którzy są całą dobę. Do tego dojdzie koszt energii, która będzie zużyta.

Radny Dariusz Domasiewicz zapytał skąd ten pomysł, czy było jakiś zainteresowanie.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSIR odpowiedział, że były sugestie, prośby klientów. Wychodzą naprzeciw, chcą zobaczyć, jak to się przyjmie. Będzie to jeden seans w tygodniu. Dodał, że głównym celem była promocja Parku Wodnego. Odnosząc się do porównania MOSiR do szkoły czy biblioteki, stwierdził, że są to również jednostki budżetowe i w założeniu ich działalność nie jest związana z zyskiem. Celem nie jest osiąganie dochodów lecz zaspokajanie potrzeb społeczeństwa, spełnianie ustawowych zadań gminy. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Zbigniewa

Prosińskiego stwierdził, że tak jak wspomniał MOSiR nie generuje zysków i tych zysków w takiej formie nie będzie nigdy generował, bo to nie jest zdanie MOSiR-u. Głównym zadaniem MOSiR jest misja czyli zaspokajanie potrzeb społeczeństwa w dziedzinie sportu, turystyki, rekreacji. Dodał, że to starają się robić, jednocześnie starają się, aby koszty były jak najmniejsze i dbają też o dochody. Dochody to jest forma narzucona ustawa o finansach publicznych, te przychody, które są w tej formie rozliczania, u nich są księgowane jako dochody. Wyjaśnił, że dlatego tak są przedstawiane w tabelkach. Dodał, że porównanie do biblioteki, na które zwrócił uwagę Radny jest dlatego, że wiadomo, że dobitnie nie chodzi o zarabianie pieniędzy. Stwierdził, że polityka była oszczędnie prowadzona. Dodał, że „wyrobili się" w planowanym budżecie. Odnosząc się do zatrudnienia wskazał, że wydali o 75 tys. zł mniej na wynagrodzenia z pochodnymi, niż w 2015 r. Stwierdził, że jeśli chodzi o umowy zlecenia, to dotyczą one w głównej mierze plaży miejskiej, gdzie zatrudniają ratowników. W tym roku zatrudniali głownie na umowy zlecenia. Dodał, że bardzo prężnie rozpoczęli naukę pływania, są zatrudniani instruktorzy.

Radny Dariusz Domasiewicz stwierdził, że rok wcześniej plaża też była.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSIR wyjaśnił, że rok wcześniej korzystali w większej mierze ze swoich pracowników. W tym roku mieli poważne problemy kadrowe z ratownikami, więc nie byli w stanie wykorzystywać swoich pracowników, mieli nawet problem z obsadzeniem swoich obiektów i pływalni, więc tutaj byli wszyscy zatrudniani z zewnątrz na umowy zlecenia. Dodał, że jeśli chodzi o umowy zlecenia to one tez przełożyły się na dodatkowe przychody, bo nauki pływania czy aqua fitness są odpłatne, więc są wymierne efekty. Poinformował, że remonty łazienek, wykonali pracownicy zatrudnieni na umowy zlecenia, co pozwoliło na zmniejszenie kosztów. Podkreślił, że firmy po rozpoznaniu rynku podawały trzykrotnie wyższą cenę. Wyjaśnił, że jeśli chodzi o usługi obce, to ścieki podrożały dla jednostek, usługi obce świadczone na obiektach to głównie ochrona. Stwierdził, że w tym roku na ochronie zaoszczędzili bardzo dużo.

Pan Marian Czarkowski – Główny Księgowy MOSiR poinformował, że stawka za ochronę wzrosła z 7 na 12. Dodał, że ograniczyli ilość tej ochrony maksymalnie ile się dało, ale w sumie łączne wydatki i tak wzrosły. Wyjaśnił, że brakowało im pieniędzy w końcu roku, bo zwykle rachunek za grudzień, który jest jednym z największych, płacony był w ostatnich dniach grudnia, w tym roku brakowało już budżetu na te wydatki i przesunęli to na styczeń zgodnie z terminem płatności.

Radny Dariusz Domasiewicz zapytał, jak funkcjonują zakupione dmuchane platformy dla dzieci .

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSIR wyjaśnił, że kilka razy udało się wypożyczyć tor przeszkód.

Radny Dariusz Domasiewicz zapytał, jakie były z tego przychody.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSIR wyjaśnił, że około 10 tys. zł.

Radny Dariusz Domasiewicz zapytał ile na to wydaliśmy.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSIR wyjaśnił, że dwadzieścia parę tysięcy.

Radny Dariusz Domasiewicz zauważył, że chodzi o salę zabaw dal dzieci.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSIR wyjaśnił, że sala zabaw kosztowała 100 tys. i funkcjonuje.

Radny Dariusz Domasiewicz zapytał o przychody z tego tytułu.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSIR stwierdził, że była to zasadna inwestycja, bo to uzupełnia cały kompleks, rodzice przychodzą z dziećmi, mają dużo urodzin. Wyjaśnił, że przychody wynoszą około kilku tysięcy złotych.

Radny Zbigniew Prosiński – stwierdził, że w ostatnim roku był na wyścigach pychówek i zauważył jedna rzecz, że imprezę prowadziła osoba spoza MOSiR-u. Zapytał czy ta osoba prowadziła to charytatywnie, czy za jakiś wynagrodzenie, bo pracownicy MOSiR-u są na tyle kompetentni, że potrafią takie imprezy prowadzić sami, bez pomocy.

Pan Marian Czarkowski – Główny Księgowy MOSiR wyjaśnił, że żadnego rachunku nie wystawił, było to zrobione społeczne. Dodał, że „nie miał go na PIT-ach".

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSIR dodał, że zwykle sami prowadzą wszystkie imprezy, ale spawy nie zna, bo był na urlopie.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski zapytał co z kriokomorą, bo dochodów na pewno nie przynosi, co się z nią dzieję, czy można z niej w jakiś sposób zrezygnować.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSIR poinformował, że skończył się właśnie okres trwałości projektu. Zapewnił, że jeżeli będzie tylko taka możliwość to chcieliby z kriokomory zrezygnować, ponieważ jest bardzo deficytowa i nie pasuje do działalności, bo jest to usługa typowo medyczna, wymagająca zaangażowania dużych środków medycznych. Dodał, że lokalizacja jej jest w ogóle nieprzemyślana. Poinformował, że zapytali szpital czy nie są zainteresowani odkupieniem, ale jeszcze nie mają odpowiedzi. Stwierdził, że rozmawiał z dyrektorem szpitala i on mówił, że to jest uzależnione od tego czy mieliby na to środki, czy im by się to opłacało.

Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski zapytał ile kriokomora rocznie przynosi strat.

Pan Marian Czarkowski - Główny Księgowy MOSiR wyjaśnił, że około 50 tys. rocznie.

Pan Andrzej Modzelewski – Dyrektor MOSIR dodał, że gdy uruchamiając turnusy musza zamykać strefę SPA, a teraz jest duże zainteresowanie, dużo ludzi przychodzi to ze sobą koliduje.

Radni nie zgłosili więcej pytań. Przewodniczący Komisji – radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że Komisja jednogłośnie informację przyjęła.

Ad. 6 Sprawy różne i wolne wnioski.

Pan Marian Czarkowski - Główny Księgowy MOSiR odniósł się do tego, że padł zarzut, że suma tabel z poszczególnych obiektów nie jest równa sumie w łącznej tabeli. Wyjaśnił, że nie pokazują drobnych obiektów gdzie są pojedyncze wydatki. Dodał, że jakby chciał wszystko pokazać, to byłoby ze dwadzieścia stron samych tabel.

Podkreślił, że najlepszą oceną jest jedna tabela MOSiR-u, to jest przyrost dochodów w zeszłym roku, w stosunku do roku poprzedniego o 18 %. Wyjaśnił, że pojęcie dochodów wynika z nomenklatury stosowanej w budżecie.

Komisja nie zgłosiła innych spraw w tym punkcie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku dziennego Przewodniczący obrad zamknął posiedzenie komisji.

Przewodniczący Komisji
Sportu, Turystyki i Rekreacji

Andrzej Wojtkowski

Protokołowała:

Izabela Jankiewicz